

stał podzielony na perykopy wyodrębnione metodą literacką. Na początku każdej perykopy odsyła Autor dyskretnie do monograficznych opracowań, po czym w sposób przystępny wprowadza czytelnika w myśl hagiografa. Dzięki temu lektura komentarza nie jest nużąca, a jednocześnie pozwala śledzić narrację Ewangelisty, co nie jest przecież tak łatwe.

Całość zamyka obszerny wykaz bibliografii (ss. 399-417) oraz indeks osobowy (ss. 419-422), w którym pośród wytrawnych znawców IV Ewangelii figurują również polskie nazwiska (Gryglewicz, Mędała, Stachowiak i inni). Niewątpliwie ks. Paciorek wpisuje się poprzez swoją cenną monografię w poczet wiarygodnych przewodników na trudnych ścieżkach „Ewangelii umiłowanego ucznia”.

Częstochowa

KS. ANTONI TRONINA

O. AUGUSTYN JANKOWSKI OSB, *Trwajcie mocno w wierze (1 Kor 16, 13). Wołanie Nowego Testamentu o prawowierność, Tyniec — Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 1999, s. 256.*

W czasie mody na pluralizm, także w teologii, ukazują się publikacje o ortodoksji i ortopraktyce (ή ὀρθοδοξία, ή ὀρθοπράξις)¹. Ich pisanie wynika z troski o zachowanie prawowierności w nauczaniu wiary i w postępowaniu według niej. Zwracam uwagę na obecność tychże haseł i ich wyjaśnienie w *Zwięzłym słowniku teologicznym* Geralda O'Collinsa SJ, Edwarda G. Farrugii SJ². Pierwsze słowo jest bardziej znane, bo Kościół na Wschodzie kojarzony z Bizancjum jako stolicą, tak siebie określa. Pozostał on przy pierwotnej tradycji, eksponując nauczanie Ojców Kościoła i raczej uległ w ciągu wieków stagnacji. Zaś Kościół na Zachodzie, wiązany z Rzymem jako stolicą, bardziej dynamiczny i pragmatyczny, kierując się zasadą *Ecclesia semper reformanda* (Kościół wciąż reformowalny), poszedł drogą *aggiornamento* już w I tysiącleciu chrześcijaństwa. To tłumaczy narosłe z czasem między nimi różnice. Niemniej nie można powiedzieć, żeby którykolwiek z nich, mimo różnych obrządków, sprzeniewierzył się temu, co stanowi istotę chrześcijaństwa i jest zawarte w Nowym Testamencie, który wyjaśnia to, co było i jest ukryte w Starym Testamencie. Z tego stanu rzeczy wynika zmaganie się w chrześcijań-

¹ Warto wskazać tu na dzieło profesora z Fuldy JOSEFA ZMIJEWSKIEGO, *Das Neue Testament — Quelle christlicher Theologie und Glaubenspraxis. Aufsätze zum Neuen Testament und seiner Auslegung*, Stuttgart 1986. Artykuły w trzeciej części tego dzieła aktualizują krąg problemów *teologia — wiara — praktyka*. Teologia wyrasta z praktyki wiary i ona jest jej celem. Należy się także dzisiaj bronić przed błędnym oddzieleniem ortodoksji od ortopraktyki, uważa tenże autor.

² GERALD O'COLLINS SJ, EDWARD G. FARRUGIA SJ, *Zwięzły słownik teologiczny*. Przełożył ks. Jan Ożóg SJ, WAM, Kraków 1993, s. 174-175, 293 (ortodoksja, ortopraxis, zob. właściwe postępowanie).

stwie o prawowierność w nauce i o właściwą praktykę. Według zapowiedzi samego Jezusa Chrystusa Jego orędzie zbawcze ma być głoszone do końca wieków i ogarnąć cały świat aż po jego krańce (por. Mt 28, 18-20 z Dz 1, 8; 13, 47 + Iz 49, 6).

O ortodoksję zabiega nie tylko Kościół Wschodni z dominacją języka greckiego, ale i Kościół Zachodni posługujący się więcej językiem łacińskim. Wszak chodzi o integralne przekazanie depozytu Objawienia Bożego obecnym pokoleniom wierzących oraz tym, którzy zechcą uwierzyć za pomocą łaski Bożej w przyszłości. Jest to obowiązek całego Kościoła wyraźnie nakreślony na kartach Nowego Testamentu.

O. Jankowski, senior polskich biblistów i mistrz wielkiej klasy, zajął się dogłębnym przedstawieniem tego apelu w nowej książce, napisanej, jak sam to powiedział ongiś na spotkaniu biblistów w Krakowie u Ojców Dominikanów¹, na prośbę Jana Pawła II. Pokazał list papieża do siebie w tej sprawie napisany. Autor zaznacza to w Przedmowie (s. 9-10). Prosilili go o jej napisanie także koledzy biskupi, profesorowie i uczniowie bibliści.

Co zawiera ta książka? Wpierw ukazuje we Wstępie cel Objawienia, którym jest poznanie przez ludzi Prawdy. Przypomina się tu Encyklika Jana Pawła II *Veritatis splendor*. Chodzi o zachowanie prawdy objawionej przez Boga ludziom dla ich zbawienia, w kształcie nieskażonym i w całości, mimo upływających wieków i tysiącleci. Do tego jest powołany Urząd Nauczycielski Kościoła. Książka o. Jankowskiego, który był przez więcej kadencji członkiem Papieskiej Komisji Biblijnej, wspomagającej swoimi badaniami Kongregację dla Nauki Wiary, dostarcza mimochodem dogłębnego uzasadnienia jej istnienia. Taka Instytucja jest konieczna. Wynika to z tych tekstów Nowego Testamentu, które zostały w książce zebrane i zanalizowane.

Na czoło wysunął Autor słowa z 1 Kor 16, 13: „Trwajcie mocno w wierze”. Umieścił je w tytule książki. Rzecz zaskakująca, że nie ma tego miejsca w Skorowidzu biblijnym (s. 243-248). Autor nie poddał go analizie, jak wiele tekstów składających się na zawartość książki. Widocznie należy ten apel uznać za nadrzędny, jakby wspólny mianownik nie wymagający specjalnej analizy, bo wszystkie apele o prawowierność w książce omawiane, mają właśnie ten cel, byśmy trwali mocno w wierze. Jakie słowo greckie wyraża to trwanie w oryginale? W interesującej nas frazie 13 wersetu rozdziału 16 Pierwszego Listu do Koryntian czytamy w oryginale: *στήκετε ἐν τῇ πίστει*. Występuje tu czasownik *στήκειν* w trybie rozkazującym czasu teraźniejszego. Jest metaforą. Nie chodzi o pozostawanie w pozycji stojącej, ale o trwanie i wytrwanie w wierze, stąd dodaje się tu w przekładzie przysłówek „mocno”, którego nie ma w tekście oryginalnym. Uzasadnia go jednak kontekst,

¹ Okazją był jubileusz 80-lecia o. Józefa Paściaka OP.

gdyż zaraz po nim dodano „bądźcie mężni” oraz „bądźcie mocni”. Przed apelem do wytrwania w wierze jest wezwanie do czuwania, do czujności. Wyraźnie widać, że ten apel będzie musiał być realizowany wśród zagrożeń i trudności. Do ich eliminowania oraz pokonania jest potrzebna czujność oraz cnota męstwa. W Nowym Testamencie zresztą cierpliwa wytrwałość (ὑπομονή) chodzi często w parze z męstwem (ἀνδρεία)¹.

Do licznych odnośnych tekstów analizowanych w książce znajdzie Czytelnik łatwo dostęp posługując się Skorowidzem biblijnym, który wykazuje wszystkie miejsca słownie przytoczone. Całość materiału mieści się w 4 rozdziałach. Z nich polecam Czytelnikowi najbardziej lekturę rozdz. IV: *Nowotestamentowe perspektywy dynamicznej prawowierności w życiu Kościoła*. Nie bójmy się. W zatroskaniu o ortodoksję i o ortopraktykę nie grozi nam stagnacja, ani konserwatyzm. Duch Święty jest Mocą daną Kościołowi do końca wieków. Ważny jest ten przymiotnik dodany do prawowierności: dynamiczna. Jest zatem miejsce na *aggiornamento* w każdej epoce. Czujność jest potrzebna jednak, by nie zagubić istoty.

Katowice

KS. STANISŁAW PISAREK

KS. BOGUSŁAW NADOLSKI TChr, *Ewangeliarz — więcej niż księga święta*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2000, ss. 38.

Stało się już prawie zwyczajem, że ilekroć ukazuje się nowa księga liturgiczna w Polsce, ks. Profesor liturgiki na Uniwersytecie im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie publikuje do niej wprowadzenie. Tak też z okazji ukazania się po raz pierwszy księgi z perykopami ewangelijnymi w języku polskim, Wydawnictwo Pallottinum wydało jego książeczkę, oprawioną w zieloną, ozdobną okładkę, liczącą 38 stron i sześć kolorowych ilustracji. Pozycję tę można uważać za pewien rodzaj wprowadzenia popularnonaukowego do nowej księgi liturgicznej w języku ojczystym, a to dlatego, że Autor we wstępie do niej pisze: „Nas interesuje przede wszystkim traktowanie Ewangeliarza w ramach liturgii” (s. 4).

W sześciu rozdziałach, Autor najpierw przedstawił zwięźle niektóre zagadnienia związane z historią księgi, a następnie zatrzymał się dłużej nad różnymi formami czci dla niej w czasie Eucharystii i poza nią, w sakramentach inicjacji chrześcijańskiej, w czasie święceń biskupa, na soborach powszechnych oraz czci okazywanej księdze przez panujących i w sali sądowej. We wstępie zostały omówione dwa pojęcia: „Ewangeliarz” i „Ewangelistarz”. Drugim z nich Autor posłużył się w tym miejscu cztery razy, lecz nie zajął jednoznacznego stanowiska wobec stosowanej nazwy w nowej księdze liturgicznej.

¹ Zob. S. PISAREK, Cierpliwa wytrwałość — *Hypomone, Hypoménein* — w Nowym Testamencie, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1992, s. 24-26; 93-105.